

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 października 2018 r.,

sprawy **B. P.**

skazanego z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 marca 2018 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 17 lipca 2017 r., sygn. akt XVIII K [...],

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako, oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego B. P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

B. P. został oskarżony o to, że w grudniu 2014 r., działając wspólnie i w porozumieniu z S. B. i innymi n/n osobami, w ramach ustalonego podziału ról, wbrew przepisom art. 33-35 i art. 37 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonał wewnątrzwspólnotowego przewozu znacznej ilości środka odurzającego w postaci kokainy o łącznej wadze 600 gram, w ten sposób, iż po otrzymaniu w/w środka od S. B. w miejscowości M., przetransportował go wraz n/n mężczyzną

na terytorium Słowacji, celem dalszej dystrybucji, za kwotę nie mniejszą niż 28.000 euro, przy czym czyn ten popełnił w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 lipca 2013 r. sygn. akt V K [...] za umyślne przestępstwo podobne, tj. o popełnienie czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. (czyn z pkt XXVIII aktu oskarżenia).

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem w dniu 17 lipca 2017 r., sygn. akt XVIII K [...], uznał B. P. za winnego popełnienia czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., z tym, że przyjął, iż dopuścił się on wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wewnątrzwspólnotowej dostawy znacznej ilości środka odurzającego z terytorium Polski do Słowacji, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na 10 złotych (pkt LI wyroku). Na poczet orzeczonej kary zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 2 czerwca 2016 r. do dnia 26 lipca 2016 r. (pkt LIX wyroku).

We wniesionej na korzyść oskarżonego apelacji obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

„1. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania tj.:

a) art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez oparcie zaskarżonego orzeczenia jedynie na części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ujawnionego w toku postępowania i obdarzanego przez Sąd walorem wiarygodności i mocy dowodowej poprzez pominięcie przez Sąd I Instancji protokołu z przesłuchania S. B. znajdującego się na kartach 2699 - 2702 - tom XIV,

b) art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego S. B., poprzez przyjęcie, iż jego wyjaśnienia w zakresie w jakim dotyczą udziału B. P. w zdarzeniu opisanym w punkcie XXVIII aktu

oskarżenia, są wiarygodne, logiczne i spójne a oskarżony S. B. składając przedmiotowe wyjaśnienia nie miał interesu w bezpodstawnym pomówieniu B. P.;

c) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego B. P., sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania polegającej na bezpodstawnym przyjęciu, że wyjaśnienia w/w. oskarżonego są niewiarygodne i stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony;

2. błąd w ustaleniach faktycznych sprawy polegający na nieusprawiedliwionym przyjęciu, że B. P. w grudniu 2014 r. spotkał się z S. B. w miejscowości K. a następnie wspólnie z innymi osobami przewiózł przez granicę polsko-słowacką środki odurzające w postaci 600g kokainy, a tym samym dopuścił się zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie XXVIII aktu oskarżenia.”

Na zakończenie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w W..

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji, w tym apelacji obrońcy oskarżonego B. P., Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 14 marca 2018 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego.

Zaskarżając kasacją wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] obrońca skazanego podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa mającego wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„1. art. 438 pkt. 1 i 2 k.p.k. oraz 458 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nieuchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. w zakresie dotyczącym B. P. w sytuacji, gdy w toku postępowania poprzedzającego wydanie zaskarżonego orzeczenia doszło do mającej wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów postępowania z zakresu gromadzenia i oceny dowodów oraz art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

2. art. 7 k.p.k. art. 458 k.p.k., przekroczenie zasady swobody oceny dowodów w zakresie oceny dowodu z wyjaśnień S. B. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego w tym zakresie i obdarzenie wyjaśnień oskarżonego walorem wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie w jakim w/w. wyjaśniając obciążał B. P. pomimo, że przedmiotowe wyjaśnienia charakteryzował brak

spójności i nie dające pogodzić się rozbieżności w zakresie relacji przebiegu spotkania oskarżonych z nieznanym mężczyzną ze Słowacji a także ustalenia sposobu przekroczenia granicy przez osoby wskazane przez S. B. oraz przyjęcie iż składając w/w. wyjaśnienia S. B. nie miał interesu w pomówieniu oskarżonego P.;

3. art. 5 § 2 k.p.k. art. 458 k.p.k., polegającą na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości co do ustalenia sprawstwa zarzucanego B. P. czynów, wynikających z wyjaśnień oskarżonego S. B., co mogło mieć wpływ na ustalenia faktyczne w zakresie popełnienia przez oskarżonego czynu.

4. obrazę prawa materialnego tj. art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającą na nieusprawiedliwionym przyjęciu, że B. P. przewiózł przez granicę RP substancję odurzającą w postaci 600 gramów kokainy, w sytuacji gdy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób w sposób stanowczy i niebudzący wątpliwości przyjąć, iż w/w. w istocie przekroczył granicę polsko-słowacką.”

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy Sądowi II Instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Sąd^d Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że wzruszenie prawomocnego orzeczenia w drodze kasacji możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Lektura stanowiska Sądu Apelacyjnego w [...] pozwala stwierdzić, iż orzekający Sąd, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał wniesiony środek odwoławczy, a w uzasadnieniu wyroku, podał dlaczego zarzuty podniesione w apelacji uznał za niezasadne, i sprostą tym samym wymaganiom, jakie nałożył na niego przepis art. 457 § 3 k.p.k.

Podniesione przez obrońcę skazanego zarzuty oraz ich uzasadnienie mają *de facto* charakter polemiczny z dokonanymi przez Sąd I instancji, a w pełni zaaprobowanymi przez Sąd Odwoławczy, ustaleniami faktycznymi i sprowadzają się do podważenia tej oceny. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł uchybień w rozumowaniu Sądu I instancji w pełni akceptując i uznając za własne ustalenia w zakresie sprawstwa skazanego B. P..

Dowodem wskazującym bezpośrednio na udział w przestępstwie B. P. są wyjaśnienia współoskarżonego S. B., w oparciu zaś o m.in. wyjaśnienia P. D. i R. T., Sąd I instancji ustalił, że poszukiwali oni kupca na przemyconą do Polski kokainę i w tym celu spotkali się z oskarżonym S. B., który z kolei skontaktował się w tym celu ze skazanym B. P. i już razem sfinalizowali transakcję. Zdaniem Sądu Odwoławczego Sąd I instancji w pełni zasadnie uznał, że relacje wskazanych osób, tj. P. D., R. T. i S. B. są spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą logiczną całość. Zaznaczył, iż przedmiotem transakcji była cały czas ta sama porcja kokainy i obrót nią dokonywał się na kolejnych etapach przed ostatecznym przekazaniem jej bezpośrednim konsumentom, jednocześnie podkreślając, że brak podstaw, mając na uwadze całość materiału dowodowego, do zasadnego kwestionowania oceny wyjaśnień S. B. i odebrania im przymiotu wiarygodności (zdaniem Sądu, gdyby chciał on chronić jakąś osobę wystarczyło podać nieprawdziwe imię, czy opis niepozwalający na zidentyfikowanie danej osoby; S. B. nie podał nazwiska, ale opisał osobę B. P. w sposób pozwalający na jego identyfikację). Sąd Okręgowy, a za nim Sąd Apelacyjny, uznał, iż jedynie S. B. miał kontakt z osobą, która w grudniu 2014 r. pośredniczyła w sprzedaży 600 gram kokainy na Słowację. Nie miało więc znaczenia, że skazani R. T. i P. D. nie rozpoznali B. P.. Z wyjaśnień R. T. wynikało, że nie widzieli osoby, która przyjechała z S. B. do karczmy, jednocześnie obaj w ten sam sposób jak S. B. opisali, jak doszło do sprzedaży 600 gram kokainy, najpierw zapłacono część ceny, a S. B. pojechał z pośrednikiem po resztę zapłaty, co trwało przez kilka godzin (k.39 uzasadnienia SO). Odnosząc się więc do wątpliwości odnośnie do przewozu narkotyków na Słowację, to z depozycji S. B. wynikało, że on na Słowację nie pojechał, ale pojechali tam skazany B. P. i nieznany S. B., nieustalony mężczyzna. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było powodów, dla których miałyby

to wyglądać inaczej, aniżeli przedstawił to S. B. Powtórzyć należy, na co zwracał już uwagę Sąd Najwyższy, iż obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. Stawiany w kasacji przez jej autora zarzut obrazy prawa materialnego z pkt 4 sprowadza się w swojej istocie do próby wykazania, że skazany swoim działaniem nie dopuścił się zarzucanego mu w tym zakresie czynu i tak naprawdę jest kwestionowaniem poczynionych w tej części ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego, nie budzi wątpliwości, iż orzekające w sprawie Sądy nie dopuściły się obrazy prawa materialnego, tj. art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a zachowanie skazanego wyczerpało znamiona ustawowe przypisanego mu czynu.

Na koniec poczynić należy kilka uwag związanych z konstrukcją kasacji i kwalifikacją zawartych w niej zarzutów. Generalnie, żaden z zarzutów nie odnosi się do orzeczenia Sądu odwoławczego, czego wymaga przepis art. 519 k.p.k. i nie wskazuje na nieprawidłowości, do których doszło w toku postępowania apelacyjnego. Zarzut z pkt 1, podkreślający obrazę art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k., ocenić należy, jako nieporozumienie. Wskazane przepisy wyliczają tzw. względne przyczyny odwoławcze, trudno więc wyobrazić sobie ich naruszenie. Sąd odwoławczy odniósł się do apelacyjnego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., sam natomiast nie dokonywał nowych ustaleń faktycznych, nie przeprowadzał postępowania dowodowego, nie oceniał też na nowo dowodów, nie mógł więc naruszyć zasady swobodnej oceny dowodów. Podniesiony w pkt 3 kasacji zarzut naruszenia zasady in dubio pro reo dowodzi niezrozumienia tej instytucji procesowej. O obrazie art. 5 § 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd stwierdzi zaistnienie niedających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnie tych wątpliwości na korzyść oskarżonego. Sytuacja taka w rozważanej sprawie nie miała miejsca, a wątpliwości strony, związane z oceną dowodów, czy ustaleniami faktycznymi, nie uzasadniają sięgania po omawianą regułę postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

